



Jak się okazuje, makabryczne przeżycia szpitalne, związane z porodem to nie odosobnione przypadki. Problem w tym, że mało osób potrafi o tak traumatycznych doznaniach względnie swobodnie i publicznie opowiadać, co zresztą jest całkiem zrozumiałe. Na szczęście jednak - i ku przestrodze innym - możemy coraz częściej spotkać się z przypadkami szczegółowych opowieści o tym, jak szary człowiek zostaje potraktowany przez bezduszne instytucje i ludzi, którzy miast z powołania, zajmują się tym rutynowo. Mogliście już zapoznać się z przeżyciami Kasi i okolicznościami narodzin Hani Łukasiewicz, a dziś prezentujemy Wam link do materiału, który ukazał się w "Wysokich Obcasach". Ostrzegamy co wrażliwszych - tekst jest naprawdę "mocny". Zapraszamy do lektury!

[NIE MA PŁODZIKA!](#)

Redakcja